

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok II Łódź, piątek 22 stycznia 1954 r. Nr 19 (122)

70 tysięcy włókniarzy podjęło już dodatkowe zobowiązania na cześć II Zjazdu

O chwili obecnej ponad 70 tysięcy włókniarzy w Łodzi i województwie podjęło dodatkowe zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu Partii. Ambicją jak najlepszego wykorzystania okresu przed II Zjazdem, pobudziła załogi dziesiątków fabryk do rozwijania współzawodnictwa o miano przodującego zespołu, oddziały oraz zakłady.

Na masowce w ZPB im. Dzierżyńskiego — załoga przedziału odpadkowej podchwyciła apel współzawodnictwa o miano najlepszej przedziałni.

Maria Sobczak zobowiązała się wyprodukować do końca I kwartału 1.897 m tkanin ponad plan.

Tkaczka Stanisława Kołodziejska wykona ponad plan 2.431 m tkanin, prządka Apolonia Gorząd wyprodukowała codziennie o 2 kg przędzy więcej.

W wyniku zobowiązań przedziałnia średnioprzednia skróci termin wykonania planu kwartalnego o 2 dni przedziałnia odpadkowa o 4 dni, tkalnia o 2 dni, wykończalnia o 1 dzień. Społeczeństwo otrzyma w I kwartale od załogi ZPB im. Dzierżyńskiego 137.400 metrów tkanin I gatunku.

Cenne zobowiązania podjęli również pracownicy oddziałów pomocniczych, OZR i administracji.

W ZPW IM. 9 MAJA załoga tkalni zobowiązała się wyrównać niedobory powstałe w I połowie stycznia — na skutek niewykonania planów dziennych — oraz wyprodukować w I kwartale dodatkowo 2.036 m tkanin. Przedziałnia wykona 2.300 kg przędzy ponad plan. Obydwa oddziały podniosą jakość o 0,5 proc.

W ZPW IM. LUKASIN-SKIEGO przedziałnia wyprodukują dodatkowo 3.617 kg przędzy, a tkalnia 10.911 m tkanin.

72 Świąta

LOTNIK
POŁUDNIOWO-KOREAŃSKI
PRZESZEDŁ NA STRONĘ
LUDOWĄ

PHENIAN. — Na jednym z lotnisk w Korei północnej wyładował samolot obserwacyjny, pilotowany przez podporucznika armii lisymanowskiej Col Man Czona.

Po wylądowaniu pilot oświadczył, że postanowił przejść na stronę Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, nie chcąc służyć nadal zdrazieckiej klacie Li Syn Mana.

NA SKUTEK PROTESTU LUDNOŚCI AMERYKAŃSKIEJ MUSIELI ZREZYGNOWAĆ Z GRABIEŻY ZIEMI

BERLIN. — Wskutek protestów ludności i władz miejscowych, amerykańskie władze okupacyjne musiały zrezygnować z zagarnięcia 1.500 hektarów ziemi w Nadrenii i Palatynie w okolicach miejscowości Leisel, Siesbach i Kurzwiler. Tereny te miały służyć jako poligony wojskowe.

SESJA KOMITETU WYKONAWCZEGO ŚWIATOWEJ FEDERACJI KOBIEĆ DEMOKRATYCZNYCH

GENEWA. — Otrzymała się tu w dniach 16-19 bm. sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych.

W związku ze zbliżającym się „Międzynarodowym Dniem Kobiet” (8 marca), Komitet Wykonawczy zwrócił się z apelem do kobiet na całym świecie, by zmanifestowały potęgę ruchu kobiecego, którego celem jest zdobycie dla kobiet pełnego równouprawnienia, zapewnienie szczęśliwego życia i szczęśliwej przyszłości swym dzieciom, utrwalenie pokoju na całym świecie.

RUPERT KELLNER
NA WOLNOŚCI

BONN. — Władze bońskie wypuściły z więzienia Ruperta Kellnera, b. redaktora odpowiedzialnego pisma „Die Wahrheit” — organu KPD w Hannoverze. Kellner został aresztowany w 1952 r., ponieważ w artykułach swoich zamieszczałych na łamach tego pisma demaskował wroga pokójowi i ludowi politykę rządu Adenauera. Pod koniec ub. roku Kellner przystąpił do 6-tygodniowego strajku głodowego, protestując w ten sposób przeciwko bezprawnemu uwięzieniu. Również ludność Niemiec zachodziła na zgrupowania i w listach do władz bońskich domagała się wolności dla Kellnera.

Naród polski złożył hołd pamięci Lenina

Otwarcie Muzeum Leninowskiego w Krakowie

KRAKÓW (PAP). — 21 stycznia br., w 30 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina — odbyło się w Krakowie — mieście, które w Polsce wiąże najwięcej wspomnień z imieniem wielkiego stratega rewolucji proletariackiej i twórcy państwa radzieckiego, uroczyste otwarcie Muzeum Lenina.

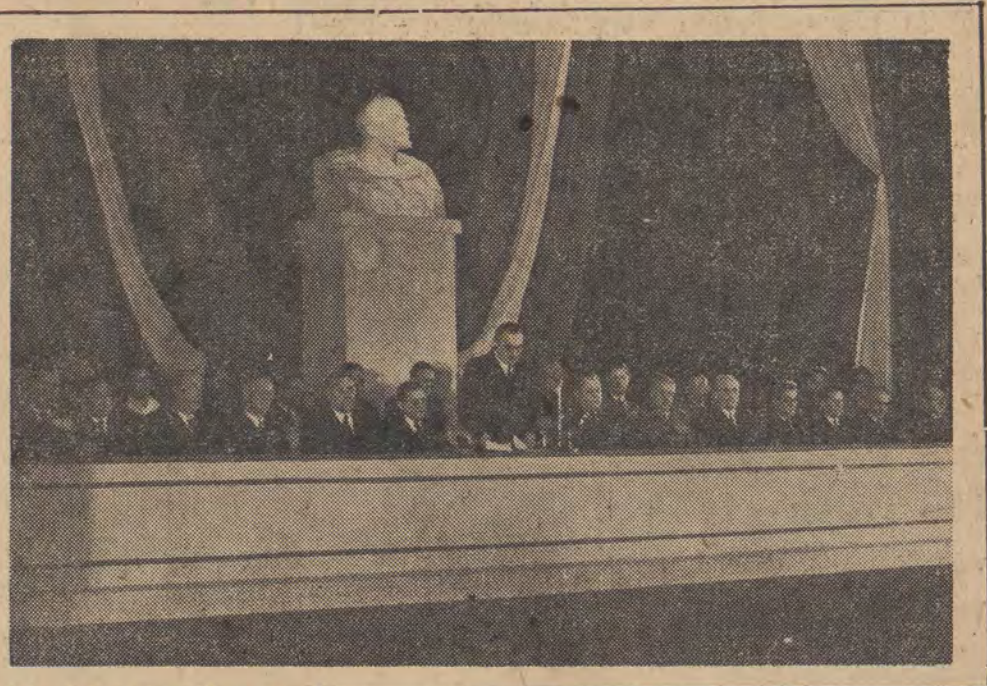
Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu.

Obecni byli ambasador ZSRR w Polsce G. Popow oraz szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw demokracji ludowej. Przybył również na uroczystość dyrektor Centralnego Muzeum Lenina w Moskwie Wiczesław Morozow.

W czasie uroczystości otwarcia głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR minister Adam Rapacki oraz Wiczesław Morozow.

(Fragmenty z przemówień podajemy na str. 2).

Po otwarciu zgromadzeni zwiedzili muzeum urządzone według ekspozycji opracowanej przez wydział historii partii KC PZPR, przy pomocy Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina przy KC KPZR i Centralnego Muzeum Lenina w Moskwie.

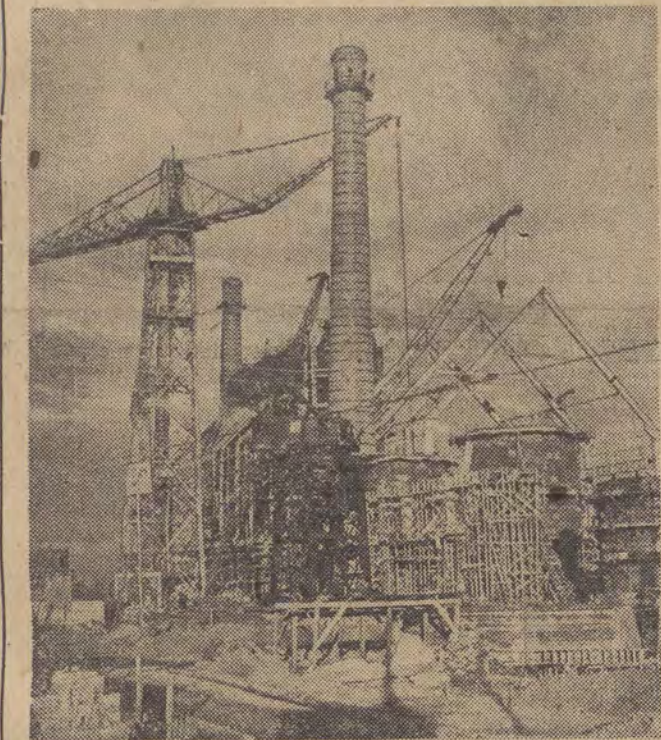


Jak już podawaliśmy, w dn. 20 bm. odbyła się w Warszawie uroczysta akademii zorganizonana przez KC PZPR w XXX rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina.

Na zdjęciu: prezydium akademii. Akademii zagaia Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów, Bolesław Bierut.

CAF — fot. Baranowski

Wielki dzień Nowej Huty



Na zdjęciu fragment zakł. metalurgicznych w Nowej Hucie, nazwanych w XXX rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina Jego imieniem.

CAF — fot. Wdowiński

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). Załoga kombinatu i budowniczych miasta Nowa Huta, będącego żywym symbolem rosnącej potęgi naszego kraju, symbolem braterskiej pomocy Kraju Rad dla naszej ojczyzny, obchodziła w dniu 21 bm. podniosłą uroczystość związaną z nadaniem jej zakładom metalurgicznym nazwy „Huta im. Lenina”.

Na uroczystość przybyła wielotysięczna rzesza przedstawicieli załóg produkcyjnych i budowlanych Nowej Huty, pracujący wraz z nimi doradcy radzieccy i delegacje z dziesiątków zakładów pracy.

Przybyli też przedstawiciele partii, władz państwowych, organizacji politycznych i społecznych oraz goście zagraniczni, którzy uczestniczyli w otwarciu Muzeum Lenina w Krakowie.

Uroczystość otworzył wiceprzewodniczący oddziału Zw. Zaw. Hutników w Nowej Hucie J. Knaba, po czym głos zabrał członek Biura Politycznego KC PZPR młn. Franciszek Jóźwiak-Witold.

(Fragmenty z jego przemówienia podajemy na str. 2).

W dalszym ciągu uroczystości przemawiał do zebranych ambasador ZSRR w Polsce Georgij Popow oraz — w imieniu załogi — przewodnik pracy z Nowej Huty Józef Korzec.

Uroczyste posiedzenie żałobne w Moskwie poświęcone pamięci W. I. Lenina

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W czwartek 21 bm. w Teatrze Wielkim ZSRR odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komitetu Moskiewskiego KPZR, prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, Moskiewskiego Komitetu Obwodowego i Komitetu Miejskiego delegatów ludu pracującego, Komitetu Centralnego Komitetu Moskiewskiego Komsomolu oraz Prezydium Wszachwiazkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone 30 rocznicy zgonu Włodzimierza Iljicza Lenina.

Referat o 30 rocznicy zgonu W. I. Lenina wygłosił P. N. Pospiełow. Stwierdził on m. in.:

Nieśmiertelne idee leninizmu oświecają drogę walki mas pracujących Związku Radzieckiego o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, wywierają potężny wpływ na cały bieg historii świata, stanowią dla mas pracujących na całym świecie natchnienie do walki przeciwko uciskowi kapitalistycznemu, o zbudowanie nowego, wolnego życia, o pokój i przyjaźń między narodami.

Wypiastowana przez Lenina partia komunistyczna pod kierownictwem swego Komitetu Centralnego z J. W. Stalinem, wielkim kontynuatorem dzieła W. I. Lenina na czele, po zgonie Lenina obroniła leninizm przed wszystkimi atakami wrogów socjalizmu i zapewniła zbudowanie w naszym kraju pierwszego na świecie społeczeństwa socjalistycznego. Bez względu na wszelkie próby reakcyjnych sił imperializmu zawró-

cenie lub zatrzymania biegu historii — historia idzie naprzód zgodnie z obiektywnymi prawami rozwoju historycznego i z wiecznie żywą i zwycięską nauką marksizmu-leninizmu, odzwierciedlającą te prawa. Rosną i wzmacniają się z każdym rokiem siły pokoju, demokracji i socjalizmu.

Rozmowy na temat energii atomowej będą prowadzone w Berlinie przez Mołotowa i Dulles

NOWY JORK (PAP). Dnia 19 stycznia ambasador ZSRR G. N. Zarubin po raz wtóry odwiedził sekretarza stanu USA Dulles, aby kontynuować wymianę zdań w sprawie procedury rokowań, które mają być prowadzone w związku z przemówieniem prezydenta Eisenhowera z 8 grudnia ub. r. i w związku z oświadczeniem rządu radzieckiego z 21 grudnia ub. r. na temat wykorzystania energii atomowej.

W czasie spotkania zostało ustalone, że rozmowy w powyższej sprawie będą kontynuowane w Berlinie między ministrem spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowem a sekretarzem stanu USA Dullesem.

Pod osłoną samolotów i helikopterów używając gróźb i terroru uzbrojeni agenci uprowadzili jeńców koreańskich i chińskich Ryzykując życie jeszcze 80 jeńców zażądało repatriacji

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaosongu, że 20 bm. wojska hin duskie rozpoczęły w obozie Tongjanqi bezprawne przekazywanie władzom amerykańskim koreańskich i chińskich jeńców wojennych.

W czasie przekazywania przeszło 80 jeńców, ryzykując życiem zażądało powrotu do ojczyzny. Agenci lisymanowscy i kuomintangowscy wszelkimi sposobami usiłowali nie dopuścić do ich repatriacji. Fakt powyższy świadczy dobitnie o zbrodniczym charakterze amerykańskiego planu przymusowego zatrzymania jeńców ludowych.

Przekazywanie jeńców odbywało się w atmosferze pogroźek i terroru ze strony agentów lisymanowskich i czangkajszekowskich oraz sił zbrojnych USA.

Od samego rana w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej latały amerykańskie samoloty i helikoptery. Agenci w obozach zapowiedzieli jeńcom, że samoloty amerykańskie będą ich konwojowały aż do samego Taiwanu.

Żołnierze amerykańscy i lisymanowscy, patrolujący między obozem a południową granicą linii demarkacyjnej, grozili jeńcom użyciem broni.

Korespondent podkreśla, iż to bezprawne „przekazywanie” jeńców ludowych było w rzeczywistości ich przymusowym uprowadzeniem.

W Maroku hiszpańskim wybrano „regenta tronu sultanańskiego“

Francuskie okręty wojenne płyną do Algeru

Za plecami Franco stoją Amerykanie - puszczą prasa paryska

Konflikt francusko-hiszpański w Maroku

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska z dużym zaniepokojeniem komentuje na czołowych miejscach ostatnie wydarzenia w Maroku hiszpańskim.

68 zabitych 145 rannych wskutek wybuchu wulkanu na Jawie

PARYŻ (PAP). Jak podaje agencja AFP z Dżakarty, ustano do wieczora 19 bm., że wskutek wybuchu wulkanu Korapi w środkowej części wyspy Jawy zginęło 68 osób. 145 osób odniosło rany. Dane te nie są jeszcze pełne. 19 bm. wieczorem aktywność wulkanu znacznie osłabła. Lawa przestała płynąć.

Bezrobocie w Stanie Oregon przybrało zaskakujące rozmiary - oświadczył w Senacie Wayne Morse

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi z Waszyngtonu, „niezależny“ senator ze stanu Oregon — Wayne Morse, przemawiając w senacie, zażądał, aby kongres podjął natychmiast kroki w celu powstrzymania procesu spadku aktywności gospodarczej USA.

Morse stwierdził m. in., że w stanie Oregon bezrobocie przybrało obecnie „zaskakujące rozmiary“.

Następnie Morse potępił stanowisko republikanów, którzy uważają, iż „nawet szeptem nie należy wspominać o tym, że w gospodarce amerykańskiej nie wszystko obecnie jest w porządku“.

Senator demokratyczny Humphre poparł stanowisko senatora Morse. Stwierdził on, że zbyt maśzyn rolniczych zmniejszył się o 20-25 proc. oraz że szybko zmniejsza się sprzedaż samochodów.

Dalsze apteki podjęły apel apteki nr. 13

Na wezwanie Apteki Społecznej nr 13 do składania dodatkowych zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu PZPR odpowiedziały i podjęły apel następujące apteki m. Łodzi: nr 11, 12, 14, 23, 25, 26, 31, 32, 37, 43.

Sukces łódzkiego archeologa

Piece hutnicze sprzed 2000 lat odkryto w pow. włocławskim

W powiecie Włocławek prowadzone są prace archeologiczne nad odkrytą tam słowiańską osadą Zgłowiączką sprzed około 2 tysięcy lat.

Wstępne prace archeologiczne, przeprowadzone pod kierunkiem mgra Jerzego Kmiecińskiego, nowowykształconego archeologa, absolwenta Uniwersytetu Łódzkiego, doprowadziły już do odkrycia części przemysłowej prehistorycznej osady Zgłowiączka. Odkopano tu m. in. 11 pieców do wytopu żelaza zwanych dy-markami. Wykopalisko to rzuca ciekawe światło na stosowaną przed dwoma tysiącami lat przez Słowian technikę wytopu żelaza z rud darniowych.

Nowe złoża rudy żelaza odkryto w częstochowskim

CZĘSTOCHOWA (PAP). — W częstochowskim okręgu przemysłowym odkryto nowe wielkie złoża rudy żelaza, cennego surowca dla naszego hutnictwa. Złoża te zostały już zbadane przez geologów. Badania wykazały, że nowo odkryte pokłady będzie można eksploatować dziesiątki lat.

W celu eksploatacji nowych złóż wybuduje się szereg dużych kopalń.

Z Wolbromia do Łodzi przejdzie sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Chemicznych

Wśród wielu zakładów przemysłu gumowego w Polsce współzawodniczących o tytuł najlepszego i o zdobycie honorowego sztandaru przechodniego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Pracowników Przem. Chemicznego, duży sukces odnieśli pracownicy Łódzkiej Fabryki Wyróbów Gumowych.

Założa Ł. F. W. Gum. zdobyła pierwsze miejsce w IV kwartale i sztandar przechodni Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego. Stało się to między innymi również dzięki wykonaniu zobowiązanej podjętą dla uczczenia II Zjazdu Partii. Na drugim miejscu znalazła się załoga Zakładów Przem. Gum. w Wolbromiu, która w poprzednim kwartale była zdobywcą pierwszego miejsca i sztandaru przechodniego.

(Ja)

Akty prowokacji przeciwko NRD organizują dywersanci i szpiegzy z polecenia wywiadów imperialistycznych

BERLIN (PAP). — Agencja ADN ogłosiła następujący komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej:

W ostatnich dniach powtarzają się coraz częściej próby wrogich organizacji dywersyjnych i szpiegowskich, znajdujących się głównie w Berlinie zachodnim — przewracania z polecenia wywiadów imperialistycznych do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i demokratycznego sektora Berlina oświeczonych materiałów oraz organizowania aktów dywersji i terroru wobec obywateli NRD i demokratycznego sektora Berlina.

Ulotki przetrzymane przy pomocy rakiet z amerykańskiej i angielskiej strefy okupacyjnej nawiązywały do Niemieckiej Republiki Demokratycznej do nawiązywania kontaktu z agentami organizacji szpiegowskich Berlina zachodniego i Niemiec zachodnich.

Celem tej dywersyjnej roboty jest zakłócenie normalnego życia i normalnego rozwoju gospodarki w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Latarki do których nie potrzeba baterii będą produkować zakłady w Radomiu

Zakłady T-9 w Radomiu rozpoczynają w roku bieżącym produkcję latarek kieszonkowych bezbateryjnych, zasilanych prądem z własnego mechanizmu, urządzonego wewnątrz latarki.

Obecnie opracowywana jest dokumentacja, a rozpoczęcie właściwej produkcji latarek nastąpi w II kwartale br.

Ze 180 krajami uzyskała łączność na krótkofalówce

RZESZÓW (PAP). — Instruktor sekcji młodych krótkofalowców przy Wojewódzkim Klubie Ligi Przyjaciół Zolnierz w Rzeszowie, Marian Gawlikowski, na swojej amatorskiej stacji krótkofalowej w ciągu 3 lat nawiązał łączność ze 180 krajami.

Otrzymał on karty potwierdzenia łączności od amatorów — krótkofalowców ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej: z Afryki, Indonezji, Australii.

Na marginesie 20 dni stycznia

Z dyscypliną „na bakier“

Za 20 dni stycznia w skali CZPB-Północ osiągnięto następujące wyniki: przedziałnie cienkopiędne — 103,7 proc., średniopiędne — 101,7 proc., odpadkowe — 108,2 proc., tkalnie — 101,3 proc., wykończalnie — 95,7 proc. Są to wyniki lepsze niż w I dekadzie. Nadal jednak niektóre oddziały fabryk bawełnianych nie osiągnęły 100 proc. wykonania planu za okres 20 dni mimo że obecnie plany dzienne wykonują. Takie są skutki lekkomyślności — nieusprawie dliwionej nieobecności w pracy wielu robotników w dni międzyświąteczne (soboty) i w poniedziałki.

Nieprzestrzeganie dyscypliny pracy przez niektórych robotników było powodem, że wyniki produkcyjne w I dekadzie były gorsze i że w

Wszystko co nowe, co idzie naprzód do socjalizmu łączy się ze zwycięstwem idei leninowskich

Zakłady w Nowej Hucie z dumą nosić będą imię Lenina

Fragmenty przemówienia min. Jóźwiaka-Witolda na uroczystości w Nowej Hucie

Zawsze i wszędzie tam, gdzie zwycięża, zwycięża i zwyciężać będzie proletariatus, masy ludowe — zwycięża sprawa leninizmu. Każdy dzień powiększa armię leninowców, idee leninizmu rodują co dnia nowych bojowników sprawy socjalizmu i pokroju.

Klasa robotnicza Polski była Leninowi równie bliska i droga jak rosyjski lud pracujący. Lenin — wielki internacjonalista, walcząc o wolność rosyjskich mas pracujących — walczył o naszą wolność, wolność robotnika i chłopka polskiego, o wolność narodu polskiego.

Wszystko co u nas nowe, promienne, wszystko co się rodzi, rozwija i idzie naprzód do socjalizmu — wszystko to zawsze łączymy i łączymy będziemy ze zwycięstwem idei leninowskich. Rodzi się u nas, rozwija i potężnieje pod starą, piastowską Krakowem — nowy, młody, socjalistyczny ośrodek — Nowa Huta — symbol nowej Polski, nowego życia, nowego człowieka, człowieka socjalizmu. I dlatego temu najmłodszemu, najbardziej nowemu, zrodzonemu w wyzwolonej ojczyźnie ośrodkowi — Nowej Hucie — nadajemy dziś imię wielkiego Lenina.

Nowa Huta wznoszona ręką mi naszej młodzieży i starych robotników, ułanów i inżynierów starego i młodego pokolenia — jest nie tylko symbolem młodości i nowego życia. Nowa Huta nawiązuje i zawsze nawiązywać będzie do tradycji bohaterskich, rewolucyjnych walk robotników Krakowa, walk 1923 i 1936 roku.

Nowa Huta jest jednocześnie najpiękniejszym symbolem braterskiej współpracy i pomocy, jaką codziennie otrzymujemy od Związku Radzieckiego. Jest w tym młodym nowym ośrodku — Nowej Hucie — wspólny wysiłek młodzi i młodych robotników polskiego i radzieckiego, inżyniera polskiego i radzieckiego. Ten trud naszych braci radzieckich — to w prostej linii uosobienie leninowskiej troski o zwycięstwo sprawy socjalizmu w Polsce, to symbol zwycięstwa postępu nad wstecznością. Oto dlaczego nadajemy naszej szóstodniowej budowie socjalizmu — Nowej Hucie — imię Lenina.

Uchwała partii i rządu o nadaniu Nowej Hucie imienia Lenina — to, towarzysze, nie tylko symbol zwycięstwa nowego nad starym, wielki za-

szczyt i duma nasza, ale zarazem i wielka odpowiedzialność nasza — budowniczych Nowej Huty.

Pracować przy budowie Nowej Huty i w Nowej Hucie, noszącej imię Lenina — to pracować tak jak pracują leninowcy — sprawnie, dobrze i ofiarnie dla sprawy socjalizmu — lepszego i piękniejszego jutra.

Towarzysze!

Mija 30 lat od chwili, jak zgasło serce Lenina. — W cią

gu tych lat Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego rozwija nadal twórczo wielkie idee leninowskie i droga leninowska prowadzi narody radzieckie do komunizmu.

Partia nasza, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza z nauk Lenina, ze skarbnicy dorobku i doświadczeń KPZR czerpie co dnia wskazania i wytyczne, jak pracować i walczyć o szczęście naszego narodu.

Partia nasza pod kierownictwem swego Komitetu Centralnego, pod kierownictwem wernego ucznia Lenina i Stalina — towarzysza Bieruta, dźwigając wysoko sztandar Lenina prowadzi zwycięsko naród polski do socjalizmu.

Poznać naukę Lenina to także poznać jego życie walkę i pracę

Z przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR min. Adama Rapackiego

Towarzysze!

Nieustanny, żywy jest w milionach serc ludzkich żal po śmierci Lenina.

Podjęty i rozwinięty przez miliony walczących dorobek życia Lenina trwa, rośnie, walczy i zwycięża. Wielkość Lenina wyrosła z doł i niedoli z buntu, walki i doświadczeń ludu pracującego Rosji. I nie tylko Rosji, gdziekolwiek i kiedykolwiek lud pracujący zrywał się do walki, Lenin myślał i sercem był z nim.

Wielkość Lenina polega na tym, że zrosł się z masami, że cały swój geniusz, naukę, wszystkie siły i całe swe życie związał nierozdzielnie ze sprawą klasy robotniczej, socjalizmu i komunizmu — najsłabszemu, najmłodszej sprawie, o jaką kiedykolwiek walczyła postępowo ludzkość — naczelną sprawą naszych czasów.

Dlatego, nie podobna wyobrazić sobie historii naszych czasów bez Lenina, bez marksizmu-leninizmu.

Socjalizm, komunizm — to wielka ogólnoludzka sprawa. Ale jednocześnie to najbliższe, najprostsze sprawy prostego człowieka — spokój o przyszłość

dzieci, pewność pracy, przekonanie, że pracując dla siebie, dla bliższych, dla narodu, dla dobrej sprawy, że rośnie z tej pracy coraz wspanialszy ojczyzna, że żyje się w niej coraz lepiej, kulturalniej, coraz bardziej po ludzku, że umie się i wie coraz więcej, coraz więcej się może.

Poznać naukę Lenina to także poznać jego życie, walkę i pracę — poznawanie całego Lenina. Temu celowi ma służyć Muzeum Leninowskie w Krakowie, muzeum, które jeszcze bardziej zbliżyło Lenina do Polski, Muzeum, powołane do życia przez Komitet Centralny naszej partii przy wszechstronnej cennej pomocy Centralnego Muzeum Lenina w Moskwie.

Zadaniem Muzeum Lenina w Krakowie jest zbliżyć jeszcze bardziej najszerszymi masami naszego kraju prawdę o życiu i walce wodza, który wyrósł z mas, z ich bólu, trosk, potrzeb, dążeń i wskazań.

Prawdę o życiu i walce wodza zrosłego z masami na śmierć i życie. Prawdę o prawdziwej wielkości człowieka. Prawdę porównującą człowieka, rozstrząsającą niewzruszoną wień w ostateczne zwycięstwo idei Lenina — w nasze zwycięstwo.

Nasz wiek — to wiek triumfu wielkich idei leninizmu

Z przemówienia Władysława Morozowa — dyrektora Centralnego Muzeum Lenina w Moskwie

Zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji oznaczało triumf leninowskiej teorii rewolucji socjalistycznej. Stworzenie Związku Radzieckiego oznaczało zwycięstwo leninowsko-stalinowskiej polityki KPZR.

Sprawdzeniem potęgi radzieckiego państwa i ustroju społecznego była Wielka Wojna Narodowa. Naród radziecki pod kierownictwem swojej partii komunistycznej nie tylko obronił wolność, honor i niezależność swojej ojczyzny, lecz uwolnił wszystkie narody, które znalazły się pod faszystowskim uciskiem, obronił cywilizację światową.

Sprawdził się wskazań W. I. Lenina, że jeśli w wyniku pierw-

szej wojny światowej wypadł z orbity państw kapitalistycznych tak potężny kraj jak Rosja, to w wyniku nowej wojny ze świata kapitalistycznego odpadnie szereg nowych krajów.

Odeszły ze świata kapitalistycznego: Chiny, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Albania, północna Korea, stworzona została Niemiecka Republika Demokratyczna, powstał potężny obóz pokoju i socjalizmu.

Stało się to możliwe dlatego, że tak, jak Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, tak i wszystkie komunistyczne i robotnicze partie tych krajów wierne były leninizmowi, kierowały się w swojej walce leninizmem, wskazaniami niezwykłych idei wielkiego Lenina.

Otwarcie Muzeum W. I. Lenina w Krakowie — jest znakliwym wydarzeniem. Do arsenału Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przybywa jeszcze jeden ośrodek propagandy zwycięskiej nauki Lenina.

Towarzysze — nasz wiek, to wiek krachu imperializmu. Nasz wiek — to wiek triumfu wielkich idei leninizmu. Niech żyje leninizm. Niech żyje spójna wielkimi zwycięstwami, osiągnięciami pod wielkim leninowskim sztandarem międzynarodowego proletariatus przyjaźni narodu polskiego i radzieckiego. Niech żyje krzepnąca z dnia na dzień współpraca i przyjaźń narodów obozu demokracji.

Niech twórczo pracuje i promieniuje wielkimi ideami Lenina otwarte dzisiaj Muzeum w Krakowie.

Przodownicy handlu uspołecznionego Słyszymy głosy zadowolenia



Na zdjęciu: ekspedientka sklepu MHD przy ul. Andrzeja 2 — Konstancja Wasztan układa towar na wystawie.
Fot. — Olejniczak

Kostki masła poukładane w systematyczne piramidy, sterty jaj i cytryn, sery, bułki, chleby. Na każdym artykule ceny. Tak oto wygląda wystawa sklepu z na-

białem i pieczywem MHD (ul. Andrzeja 2), urządzona przez personel.

Podobny obraz spotykamy we wnętrzu. Pełny wybór towarów pokazany jest na półkach i w gablotach.

Ekspedientka sklepu — Konstancja Wasztan — pracująca w tym zawodzie około 20 lat, opowiada nam jak w parę dni po ogłoszeniu konkursu wystaw i wnętrz sklepowych o puchar przechodzi „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”, ustaliła z kierowniczką sklepu plan urządzenia wystawy i wnętrza.

— Nie ma u nas żadnych planów, rysunków, ani specjalnych ozdób. Tego nie potrafiliśmy zrobić. Sklep nasz jest wybitnie branżowy — biały i pieczywo. Postanowiliśmy, że trzeba klientom pokazać zarówno w oknie wystawowym jak i na półkach pełny wybór naszych towarów.

Skrócone warunki lokalowe nie pozwalają nam gromadzić większych ilości towarów, gdyż nie mamy magazynu. Ale to niewielki kłopot, bowiem większość artykułów, które sprzedajemy leży w sklepie nie dłużej niż 24 godziny.

— Czy klienci zwracają uwagę na zmiany jakie zaszły w sklepach z chwilą ogłoszenia konkursu estetyki wystaw i wnętrz?

— Owszem, słyszymy głosy zadowolenia. Wystawy są ładniejsze, więcej na nich towarów, z ulicy widać co można kupić, ile co kosztuje. A wiemy, że handel detaliczny powinien coraz lepiej pracować, bo przecież przez nasze ręce przejdzie coraz to więcej towarów pierwszej potrzeby dla ludzi prac.

(Sk.)

Głos ma lekarz

Żeby trudniej było trafić...

W związku z nasileniem grypy chciałbym owoć niektóre trudności, na które napotyka lekarz w swej pracy, głównie przy udzielaniu pomocy lekarskiej chorym obłożnie w ich mieszkaniach.

Największy kłopot to wzywanie lekarzy do domu w sprawach błahych, lub, co gorsza, do „chorych” z urojenia, no i do bumelantów wszelkiego kalibru. Niejednokrotnie wzywam jestem do chorych, którzy symulują najrozmaitsze cierpienia, licząc na to, że w łóżku będą mieli wygląd bardziej cierpiący. Pacjenci tacy z reguły zabierają lekarzowi więcej czasu na poszukiwanie domniemanego cierpienia i narażają się w końcu na odmowę zwolnienia z pracy, o które im przecież głównie chodzi.

Druga sprawa to trudności w odnalezieniu chorych.

- W Paryżu?
- Nie...
- W Budapeszcie?
- Nie...
- W Warszawie?
- Też nie...
- A więc gdzie czeka Cię noc pełna tańca i humoru?
- O tym — jutro!

NOTATKI

a życia kulturalnego ŁODZI

* Łódzki Komitet Frontu Narodowego i Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi organizuje w dniu 22 stycznia br. o godz. 19 w sali Zw. Pracowników Gospodarki Komunalnej, ul. Wolczńska 5, wieczór poświęcony twórczości Juliana Tuwima.

* Wojewódzki Dom Kultury w Łodzi organizuje dnia 23 bm. o g. 19 „Wieczór humoru i tańca”. Bilety wstępu można nabywać codziennie w dziale organizacji widowisk WDK ul. Piotrkowska 18, III piętro godzina od 12 do 19.

* Onia 25 bm. w Teatrze im. Jaracza zostanie wystawiona przez Teatr Ziemi Łódzkiej sztuka J. Bajtusa „Pieśń koguta”. Przed sprzedaż biletów w Teatrze Ziemi Łódzkiej, ul. Kopernika 8, tel. 175-12 oraz w dniu przedstawienia w Teatrze im. Jaracza.

* Od dn. 19 bm. codziennie o godz. 20 i 22 wyświetlany jest w kinie „Wista” film produkcji radzieckiej w wersji oryginalnej pt. „Księżniczka Czardasza” wg znanej operetki E. Kalmana.

Odwrotnie

Proszę mi powiedzieć czym tłumaczy się fakt, że w okresie zimowym nie ma w łódzkich sklepach z obuwiem — śniegowców damskich. W lecie półki uginają się pod tym

towarem. Obecnie zaś świecą pustkami. Z drugiej strony wypadałoby złożyć wyraz uznania za należyte zaopatrzenie wymienionych sklepów w pantofle płócienne do śniegowców, których, niestety, nie było wówczas, kiedy były śniegowce. Przeżorne kobiety zaopatrzyły się w te pantofle i czekają te raz na śniegowce.

Sama nazwa wskazuje na to, że należy je nosić wtedy, kiedy jest śnieg. Śnieg jak wiadomo bywa w zimie. Skoro więc teraz jest zima, śnieg i błoto, to wypada i trzeba nosić śniegowce.

Czy takie wnioskowa nie jest nieznane szanownym dystrybutorom?

Wie-Pa

Od lat walczymy o sezonowe zaopatrzenie sklepów i do tej pory nie możemy przekonać dystrybutorów, że kostiumy kąpielowe należy sprzedawać latem, a śniegowce i buty narciarskie — zimą.

(1145) (1160)

Trudności te powstają w dużej mierze z winy osób, zgłaszających wizyty domowe, które podają mylne adresy. Nieraz się zdarza, że lekarz wspina się na czwarte piętro w lewej oficynie, aby tam się dowiedzieć, że pani Jankowska mieszka... w prawej.

Podawanie innych numerów mieszkań zdarza się mniej więcej w 20 proc. wszystkich zgłoszeń. Winę niejednokrotnie ponoszą rejestratorzy, nie dość dokładnie wypytujący chorych o szczegółowe dane adresowe.

Winę bardzo często ponoszą komitety domowe. W wielu domach następuje zmiana numerów mieszkań. I oto zgłaszający podaje numer, jak po tym twierdzi, figurujący „w papierach”, a na drzwiach figuruje numer inny. W tym miejscu należy również wspomnieć o nielicznym, na szczęście, domach, gdzie... w ogóle nad mieszkaniem nie ma numerów (np. przy ul. Nowotki 87).

Wiele domów w ogóle nie ma numerów ulicznych. W innych są zatarte albo zbite i niemożliwe do odcyfrowania. Kiedyś szukałem domu przy ul. Mariana Buczka

nr 3-a. Ponieważ dom był ukryty daleko od ulicy w ogrodzie, a numer domu nr 5 zatarty, straciłem kilkanaście minut na znalezienie adresu. Gdy wreszcie odnalazłem dom i właścicielowi zwróciłem uwagę, że nie ma numeru domu, spotkałem się z odpowiedzią: „Trzeba sprawdzić sąsiednie numery domów! Panowie lekarze z Ubezpieczalni są za dużo wygodnicy!”

Niektóre domy mają numerację mieszkań, które tylko wprowadzają w błąd. Klasycznym dziwołagiem jest posesja przy ul. Południowej 58, posiadająca również wejście od ul. Sterlinga 22. W domu tym są trzy wejścia frontowe i jedna oficyna. Aczkolwiek w domu tym bywam często, nie potrafię zapamiętać systemu numeracyjnego tam panującego. W jednym wejściu numery (idąc od dołu ku górze) wyglądają mniej więcej tak: parter — 11, 10, 1-a, piętro 13, 12, 4a itd. W oficynie: 2-a, 3-a itd. W innym wejściu kolejno 1, 2, 3, 4. Zagadka: w którym wejściu będzie numer, powiedzmy, 9?

Innym dziwołagiem jest dom przy ul. Narutowicza 67 (Lindleya 2). Nie mogę zrozumieć, dlaczego dom, posiadający jedynie wejście od ul. Lindleya, figuruje jako Narutowicza 67? W domu tym numeracja zaczyna się od 1 wzywy w jednej klatce, a od 12 do 16 w dół w drugiej. To znaczy, że na parterze 16 i 15, na pierwszym piętrze 14 i 13 itd. Dlaczego? Po prostu: żeby trudniej zgadnąć...

Na niektórych ulicach (np. ul. Dąbrowskiego) kolejność numerów domów (z liczbami) jest taka: najpierw 62-B, potem 62-A, potem 62. To samo np. na ul. Śląskiej: dom 55-a przed 55.

W domu przy ul. M. Buczka nr 12 w bramie nad wejściem do kilku mieszkań wisi tabliczka: od 1—3. Ale numer 3 jest na przekór tabliczce, po drugiej stronie bramy. Kto winien? Lekarz, który nie znalazł chorego...

Przykłady można by mnożyć. Wydaje mi się, że interwencja u odpowiednich czynników mogłaby zarządzić zło i spowodować polepszenie sytuacji w tej dziedzinie i co za tym idzie pomóc w pierwszej linii zarówno chorym, jak i lekarzom, udającym się do nich.

Dr Zygmunt Szereszewski

Lwy i tygrysy

„na urlopie“

Od dnia 1 stycznia do 15 lutego br. nie będziemy mogli odwiedzać łódzkiego ZOO. Ogród został zamknięty dla publiczności w tym okresie z powodu prac remontowych.

Obecnie buduje się w ogrodzie nowe alejki, nowe pomieszczenia dla wielbłądów oraz dla zwierząt futerkowych.

Kuny, lisy, łasice, otrzymają nowe wolier. Są to podmurowane klatki o większej przestrzeni niż dotychczasowe.

(s)

W jednym zimno i brudno w drugim ciepło i czysto

Były sobie dwa baraki...

O kierownictwie bazy transportowej Łódzkiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Przem. Lekkiego nie można powiedzieć, że przejawia specjalną troskę o sprawy bytowe. Najlepiej można się o tym przekonać po zwiedzeniu pomieszczeń przy ul. Karolewskiej 13, przeznaczonych na rozbiórnię i umywalnie dla robotników transportowych.

Barak, w którym miesi się rozbiórnia, jest nieogrzewany: ludzie przebiegają się w zimnie, a ich ubrania robocze nie mają okazji wyschnąć. Umywalnia zaś — to kran z zimną wodą w garażu, gdzie stoją samochody. Poza tym pomieszczenia te są brudne, nieestetycznie urządzone, nie mają krzeseł, stołów ani ławek. Jedna mała żarówka nie jest w stanie rozproszyć ciemności.

Natomiast w sąsiednim baraku — biurowym — jest jasno, stoi duży piec dobrze ogrzewający lokal, jest miska do mycia, ciepła woda.

Zaniedbania te źle świadczą o pracy rady zakładowej i kierownictwa. Tym bardziej źle, że w tej właśnie

bazie przodująca brygada transportowa Br. Bednarka podjęła zobowiązanie wykonania bezbrakowych transportów materiałów budowlanych.

Personel się stara, a kierownictwo...? (Ja)

RADIO

PIĄTEK, 22 STYCZNIA

12.15 „Na swojską nutę”. 12.45 Aud. dla wst. 13.00 Muzyka rozr. 13.25 Koncert. 14.10 Dla klas — II opowied. 14.30 Dla miłośników pieśni i muzyki. 15.00 Melodie z op. „Czarna Orchidea”. 15.30 Dla dzieci „Księga urwisów”. 16.00 Wszechlata Radiowa. 16.20 (Ł) „Nie zawiedźmy zaufania”. 16.35 (Ł) „Ciekawostki muzyczne”. 16.55 (Ł) „Na bolaskach i blezniach”. 17.05 Klub Racionalizatorów. 17.20 (Ł) Muzyka. 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.40 (Ł) Muzyka rozr. 17.50 (Ł) Reportaż aktualny. 18.10 (Ł) „Trybuna Radiosłuchacza”. 18.25 (Ł) „Zwycięcy i maruderzy”. 18.45 Utwory skrzypcowe. 19.00 Koncert chóru. 19.20 Pogadanka sportowa. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 Aud. literacka. 20.20 Koncert ork. 21.28 Wład. sportowe. 21.36 Muzyka tan. 21.50 „Z życia ZSR”. 22.20 (Ł) Polska muzyka kameralna. 22.40 Muzyka taneczna. 23.10 Koncert symf.



Pomóżcie sąsiedzie!

Latem ub. r. złożyłem podanie w Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Konstancji o przydzielenie mi komórki. Uzasadniałem tym, że mieszkam w jednej izbie i nie mam komórki, natomiast sąsiad mój posiada dwie komórki i w jednej z nich trzyma gołębie.

W Zarządzie BM pojecono mi przyjąć za tydzień. Przysłałem za tydzień. Powiedzieli:

kierownik chce rozmawiać ustnie. Przychodziłem na ustne rozmowy 3-krotnie, ale nie mogłem zastać kierownika. Potem wyjechałem z dzieckiem na wieś. Po powrocie w Biurze Nie ruchomości dowiedziałem się, że jest już inny kierownik, a podanie zginięło. Na następne podanie otrzymałem odpowiedź, że gdy będą rozbiierać stare domy, dostanę drzewo na

postawienie komórki. Do tej pory nie otrzymałem ani kawałka drzewa, wszystkie przedmioty, które powinny być w komórce, trzymam w mieszkaniu i z zaskoczona patrzę na gołębie, które mają większe wygodę, niż ja.

M. K.

Uważamy, że sąsiad — posiadacz dwóch komórek powinien przyjąć z sąsiedzką pomocą i pozwolić na korzystanie z jednej ze swoich komórek, dopóki będąca w kłopotach sąsiadka nie otrzyma drzewa na wybudowanie własnej.

A Biuro Nieruchomości powinno to drzewo jak najszybciej przydzielić.

Stała zastelniczka

„Kochany Expressie!”

Za Twoim pośrednictwem przesyłałem słowa uznania dla konia Klauza, za poruszenie przez niego sprawy stosunku ludzi do zwierząt.

Jest to sprawa ważna, bowiem stosunek ten jest wskaźnikiem kultury człowieka. A przecież o jak najwyż-

szą kulturę walczymy. Wydaje mi się, że sprawa ta powinna być tematem pogadanek w przedszkolach, szkołach i świetlicach. Od najmłodszych lat powinniśmy wpajać do przyrody, a zatem także do zwierząt.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

NOWY (Więtkowski) 15) nieczynny.
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Sprawa diabelska”
POWSZECHNY (Obr. Stałingradu 21) g. 19.15 „Palacyk w zaułku”.
ZYDOWSKI (Więtkowski 15) g. 19.15 Rewia satyryczna.
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Doń Juanita”.
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) g. 17 „Aladyn 1001”.
„PINOKIO” (Kopernika 6) g. 10 „Trzy misie”.
g. 17 „Ta Feng”.

CO?gdzie?KIEDY?

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 — XIX Koncert Symfoniczny. W programie: Mozart, „Lutosławski, Respighi”.

KINA

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Księżniczka Czardasza” (Sylvia) g. 14, 18, 20 (film w wersji oryg.) g. 20 „Wiosna w Moskwie”.
DYWIA (Przejazd nr 2) „Gruźlica jest uleczalna”, „Jan Sebastian Bach”. Przej. kult. 1-53 g. 18, 19, 20 Progr. dla najmłodszych „Brylant małego kogoś”, „Odwaga bohaterki”, „Serce bohaterki” g. 16, 17, 20.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Uczniowski rewir” g. 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) „Cud w Mediolanie” g. 18, 20.

KONCERTY

PIONIER (Franciszkańska 31) „Ditta” g. 17.19.
POLONIA (Piotrkowska 67) „Nadziei za dwa grosze” g. 14, 16, 18, 20.
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Pani Dery” g. 18, 20.
1 MAJA (Kilińskiego 176) „Zareczyony Korinny Szmidt” g. 17, 19.
REKORD (Rzgowska 2) „Tajemnicza wyspa” g. 18, 20.
ROMA (Rzgowska nr 84) „Czekaj na mnie”, g. 18, 20.
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Bohaterowie i bohaterki”, g. 18.30.
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Ulica Graniczna” g. 18, 20.
TATRY (Świętokrzyska 40) „Torpedowiec Nieugięty” g. 16, 18, 20.
WISLA (Przejazd nr 2) „Podstęp swatki” g. 16, 18.
„Księżniczka Czardasza” („Sylvia”) g. 20, 22 (w wersji oryginalnej).

WŁOKNIARZ (Prochnika 18)

„Nierozłączni przyjaciele” g. 16, 18, „Anna Karenina” g. 20 (film w wersji oryg.).
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Pod niebem Scyllii” g. 16, 18, 20.
ZACHETA (Złotowska 26) „Lubow Jarowaja” i ser. g. 18, 20.
DWORCOWE — „Rośliny owadożerne”, „Błękitny węgiel”, „W moskiewskim ZOO”, PKF 2-54 g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

Dyżury apłęk

Apteki nr 13 (Obr. Stałingradu 15), nr 49 (Pabianicka 218), nr 16 (Jaracza 32), nr 19 (Stalina 50), nr 26 (Kopernika 26), nr 50 (Piotrkowska 67), nr 53 (Plac Kościelny 8).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.
DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Od godz. 8 do 20: szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15; od godz. 20 do 8: szpital im. dr. H. Wolf — Łąckiego 34.

SPORT

Łódzcy harcerze na starcie

- Srebrny puchar dla dzielnic
- Najlepsi pojedą do Krynicy

15 tysięcy łódzkiej młodzieży harcerskiej objęło akcją przygotowawczą do Centralnych Igrzysk Zimowych, które mają się odbyć w dniach 18 — 21 lutego w Krynicy.

Na terenie Łodzi w 101 szkołach podstawowych i w 4 specjalnych przeprowadzane są obecnie igrzyska w zakresie wewnętrznym. Następnie najlepsi uczniowie — harcerze wezmą udział w igrzyskach dzielnicowych.

Oddział Wychowania Fizycznego Wydz. Oświaty Prez. RN ofiarował srebrny puchar dla dzielnic, która zdoła będzie pierwsze miejsce.

W rywalizacji o puchar pod uwagę brane są nie tylko wyniki sportowe, ale karność, punktualność, poziom organizacyjny przeprowadzonych zawodów, postępy w nauce zawodników i masowy udział młodzieży.

Warto ubiegać się o zaszczytny tytuł mistrza, o zdobycie jak najlepszych wyników, bo z terenu Łodzi 40 najlepszych harcerzy wyjeżdże w pierwszej połowie lutego do Krynicy. Reprezentanci Łodzi będą jednolicie umundurowani i otrzymają pierwszorzędną sprzęt sportowy.

W związku z przygotowaniem Łodzi do centralnych igrzysk harcerskich zorganizowano kurs jazdy szybkiej na lodzie, prowadzony przez zastępcę mistrzyni sportu Jadwigę Głazewską. Kurs jazdy figurowej na łyżwach prowadzi Szczerbanowski i Mazepus.

W akcji propagowania sportu wśród młodzieży harcerskiej najlepiej wywiązały się jak dotychczas szkoły nr 33 (nauczyciel Urbanowicz), nr 13 (nauczyciel Pieniążek), nr 23 (nauczycielka Długosz) oraz 9 szkoła (nauczyciel Figat).

Są jednak niestety i takie szkoły, które nie doceniają

jeszcze należycie roli jaką w życiu młodzieży odgrywa sport i wychowanie fizyczne. Szkoły te znajdują się na czarnej liście Oddziału Wychowania Fizycznego. Na razie nie wymieniamy ich sądząc, że w najbliższym czasie zajdą w nich zmiany na lepsze.



Krawczyk nie walczy Trenor Szydło o meczu Polska-Węgry

Przed wyjazdem bokserów juniorów do Budapesztu odwiedziliśmy ich w Warszawie.

Półfinały mistrzostw Polski Sala MDK załadni się ping-pongistkami

W trzech grupach: łódzkiej, poznańskiej i warszawskiej odbędą się półfinały drużynowych mistrzostw Polski w tenisie stołowym w konkurencji żeńskiej. W Łodzi i Poznaniu rozgrywki odbędą się w dniach 22—24 bm., w Warszawie natomiast w terminie późniejszym.

Tytułu mistrzowskiego bronić będzie łódzka drużyna KS im. Łukasieńskiego grająca w składzie: Guzikówna, Hejrychówna, Niżewska, Krupa, a przygotowana do zawodów przez kolegę klubowego Krzysika. Rozgrywki odbędą się w sali MDK od godz. 9. Otwarcie turnieju nastąpi dzisiaj o godzinie 16. Drużyny grać będą każda z każdą, a do finału kwalifikują się dwie najlepsze.

Do grupy łódzkiej zaliczone zostały: Warszawa, Poznań, Staliność, Kraków, Rzeszów, Wrocław i Zielona Góra.

W tym samym terminie odbywać się będą w Skarżysku finały mistrzostw Polski drużyn męskich, w których Łódź reprezentowana będzie przez KS im. 9 Maja, w składzie: Supel, Wystop, Guzik. Dwie pierwsze drużyny z grupy finałowej mają zapewniony awans do ligi.

Czynem witają II Zjazd PZPR

Pracownicy etatowi Rady Okręgowej ZS Unia wykonali podjęte zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Dzięki przeprowadzeniu klasyfikacji wykonano plan na terenie ŁKKF w 118 proc., a na terenie WKWF w 215 proc. Unia zajęła pierwsze miejsce wśród zrzeszeń sportowych.

Zorganizowano sekcję narciarską przy Centralnym Zarządzie Włókien Sztucznych, a obecnie w stadium organizacji jest sekcja hokeja na lodzie. Poza tym uporządkowano dokumentację SPO w kołach sportowych, przekraczając zakres planu na 1953 r.

Kto zdobył punkty w pierwszym meczu juniorów Polska-Węgry

Pierwszy mecz juniorów Polski i Węgry odbył się w 1949 w Warszawie. Reprezentacja Polski ostatecznie brakiem pięciarza poznańskiego Lidzkiego wywalczyła z trudem wynik remisowy 8:8.

W reprezentacji naszej walczący wówczas świetnie zapowiadający się juniorzy jak Majdloch, Soczewiński, Czajkowski, Debisz, Kazimierzczak, natomiast w reprezentacji Węgier widzieliśmy między innymi Molnara, Nemesiego, Kowacs, który pokonał Gnata oraz Fazakas, wygrywając z Koleczkiem.

Spotkanie rozegrano w ujęciu dala. Nie było jeszcze wówczas w Warszawie pięknej hali Gwardii i trzeba było zadowolić się skromnym pomieszczeniem.

Punkty dla Polski zdobyli wówczas: Majdloch, Debisz, Kazimierzczak oraz Sznajder, a dla Węgrów Molnar, Nemesi, który wygrał z Czajkowskim, Kowacs, który pokonał Gnata oraz Fazakas, wygrywając z Koleczkiem.

Jutro na ringu w Budapeszcie reprezentacja nasza wystąpi w składzie: DRYSZ, BRYCHLIK, SYGACZ, PONANT, LUKOMSKI, (ZIELINSKI), GUZINSKI, ROJEWSKI, POLEKS, DYCZKA i ALBRECHT.

Warto przypomnieć, że pierwszy mecz rozegrany był w 8 wagach.

Szachiści mają swój ośrodek

W Łodzi uruchomiony zostaje centralny ośrodek szachowy, który mieścić się będzie w Wojewódzkim Domu Kultury ul. Traugutta 18. (IV piętro).

Otwarcie ośrodka dostępne go codziennie dla wszystkich zwolenników gry szachowej nastąpi w piątek 22 bm. o godz. 18.30. Ustalany jest szachista łódzki Jan Piechota da pokaz gry jednocześnie na wielu szachownicach.

W niedzielę rozpoczynają się półfinałowe rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski i pierwszy mecz łódzkiego Ognia z Budowlanymi (Gdańsk) odbędzie się w ośrodku szachowym. Pozostałe dwie drużyny łódzkie grają na wyjazdach: Włókniarz z AZS — we Wrocławiu, a AZS Łódź ze Startem — w Stalimogrodzie.

Sportowcy Pabianic na nowym stadionie

Już wkrótce Pabianice otrzymają piękny, nowoczesny stadion sportowy przy ul. Kilińskiego. Budowa stadionu została już niemal zakończona, pozostaje tylko wybudowanie trybun i ogrodenie całego terenu.

Stadion włączono do inwestycji państwowych. KS Włókniarz, gospodarz stadionu, otrzymał dotację w wysokości 160.000 zł na wykonanie dalszych prac. Pozwoli to już w tym roku organizować na stadionie większe imprezy sportowe.

Koresp. Zp.

Światowe rekordy bije Szczegółjewa na lodowisku w Alma-Ata

Na wysokogórskim lodowisku w Alma-Ata w zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej wielki sukces odniosła mistrzyni świata Szczegółjewa ustanawiając trzy nowe rekordy świata.

W biegu na 3.000 m Szczegółjewa poprawiła o 4,6 sek. rekord świata Żukowej, uzyskując wynik 5.09,2, a następnie ustanowiła

nowe rekordy świata na 1.000 m — 136,3 i w wieloboju — 203,323 pkt. (Dawny rekord Żukowej wynosił 204,010 pkt.). Poza tym w biegu na 1.000 m Kondakowa, która zajęła drugie miejsce, wyrównała rekord świata Selichowej 1.36,4.

Bieg na 5.000 m zakończyła również zwycięstwem Szczegółjewa — 914,4, natomiast na 500 m najlepszy czas miała Selichowa — 47,3.

Nagrody Rady Ministrów Republiki Kazachstańskiej zdobyli: w konkurencji żeńskiej — Szczegółjewa, a wśród mężczyzn — Sacharow 190,862 pkt.



Janusz
Weissner



NIEBIESKIE DROCI

(29)

Gwałtowne szkwały deszczowe przelały raz po raz nad rozległymi lasami Puszczy Noteckiej, zmieniając małe rzeczki i strumienie w spienione, szeroko rozlane rzeki. Potem dwa łańcuchy jezior połączonych krętymi korytami Iny i Płony wynurzyły się spoza smug ulew i wreszcie z daleka zabielały grzywacz na Medwie.

Piotr na próżno szukał wzrokiem znajomej pary łabędzi wśród białej piany fal, które z impetem wpadały na wysoki brzeg rozpryskując się w stóp potężnych sosen, i pośród spłiwiających, suchych trzcin, które przegarniał wicher. Ptaki ukryły się zapewne w wąskiej zatoce po stronie nawietrznej, aby przeczekać sztorm. Ich gniazdo zmieciło z niskiej wysepki na płyciźnie stało się igraszką wzburzonego żywiołu.

ROZDZIAŁ VIII

Nazajutrz było nadal jeszcze pochmurno, ale sztorm się skończył i wiatr osłabł.

znacznie. Wylądowawszy w Warszawie, Piotr polecił Flisakowi załatwienie zwykłych formalności, sam zaś pojechał do miasta autobusem z pasażerami. Przed dyrekcją na Hożej złapał taksówkę i o jedenastej wpadł do sekretarza teatru po bilety. Otrzymałszy je, zawahał się przez chwilę, czy nie należałoby poprzeć swej ekspiacji wiązką świeżych kwiatów, ale odrzucił tę myśl z lekką irytacją.

— Wariat? Będę ganiał po „Cebuli” z wiechciem narcyzów!

Wskoczył do taksówki, która na niego czekała, podał adres. Postanowił, że „nie będzie się zanadto wygłupiał”: — Jak się dziewczę nie da od razu prześlagać i będzie grało obrażoną królową, to pal ją łoś.

Nie był wcale pewien, czy nie wolałby, żeby się to tak właśnie zakończyło. Wszystkie jego myśli należały do Mary; dzień dzisiejszy właściwie się nie liczył: stokroć ważniejsze było jutro.

Mimo to, gdy wszedł do oddziału badania krwi i zamiast jasnowłosej Hanki zastał tam (oprócz znajomej laborantki w okularach) niezwykle chudą, wysoką osobę o długim nosie i spiczastym podbródku — doznał niemiłego zawodu.

Panna Klara powitała go przychylnym uśmiechem i skinięciem głowy. Była widocznie bardzo zajęta swoimi próbkami, których cała bateria oczekiwała na opis, lecz poświęciła mu chwilę uwagi.

— Pan znów u nas?

— Tak — bąknął niepewnie. — Nie skończyliśmy wtedy wszystkich badań...

— Właśnie, wiem, wiem — przerwała mu. — Straszny wypadek... Ale u nas nie potrzebujecie się zgłaszać powtórnie. To już na ten raz załatwione.

— Ja też nie w tej sprawie — odrzekł Piotr. — Myślałem, że... że tu jest ktoś z mojej załogi — skłamał na predece.

Panna Klara uśmiechnęła się domyślnie. Zniżyła głos.

— Nie. Tej osoby, której szukacie, nie ma już od kilku dni. Trochę była na was rozczulona, ale dowiedziała się potem, że nie mogłicie przyjść.

— Ach tak? — mruknął Piotr, spoglądając na przeraźliwie chudą medyczkę podobną do wysokiej drabiny odzianej w biały kitel.

— Ma przerwę w nauce — powiedziała laborantka. — Jest na urlopie.

Piotr doznawał sprzecznych uczuć. W tej chwili żał mu było i premiery, i kolacji w „Picadorze” w towarzystwie ładnej dziewczyny. Nie miał ochoty pójść tam samotnie, choć tak sobie to układał poprzedniego dnia. Ogarneło go zniechęcenie. Pomyślał, że nie zdobędzie się na to, aby zaprosić do teatru pannę Klarę. Ale trzeba było coś zrobić z biletami...

— Wie pani co — powiedział po krótkim wahaniu. — Mam tu dwa bilety na dzisiejszą premierę. Może by pani chciała... ewentualnie z koleżanką, albo z kimś innym... bo ja jestem bardzo zajęty i nie mógłbym pani towarzyszyć. Myślałem, że pójść z paną Klarą... — płatał się coraz bardziej, chcąc jakoś z tego wybrnąć.

Laborantka patrzyła na niego z wyrozumiałym uśmiechem; zdawało mu się, że widzi go na wskroś, jakby był ze szkła, ale przebacza mu te niezręczne wykroty.

— Bardzo panu dziękuję — powiedziała. — Chętnie pójdziemy.

Zostawił bilety i wyszedł — raczej wymknął się, zły na siebie i na tę jasnowłosą dziewczynę, która była przyczyną jego zmieszania.

— Co ona mnie, u diabła, obchodzi?! — pomyślał. — Ta Klara z pewnością wyobraża sobie teraz, że ja...

Nie dokończył tej myśli; wzruszył tylko ramionami.

Poszedł do okulisty, poddał się badaniom laryngologa i wychodząc z jego gabinetu przyłapał się na tym, że wspomnienie o Hance i „całej tej historii” ciągle jeszcze tkwi w jego świadomości, jak drzazga wbita w palec. Doszedł do wniosku, że powinien jednak jakoś to wyrównać i zakończyć, żeby być w porządku z samym sobą.

— Poślę jej wiecheć narcyzów i parę słów usprawiedliwienia — pomyślał i znów z irytacją wzruszył ramionami: nie wiedział przecież ani jak ona się nazywa, ani gdzie mieszka, ani czy jest w Warszawie. — Trzeba było zapytać o to Klarę... Wtem dostrzegł w korytarzu całą swoją załogę i natychmiast przypomniał sobie, że Flisak rozmawiał z Hanką tak, jakby się dobrze znali.

— Co wam jeszcze zostało? — zapytał, upewniwszy się, że Flisak załatwił wszystko na lotnisku. (D. c. n.)

TABELA WYGRANYCH

9 KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ	106523 108310 109622 112257 117749 118129.
1 dzień ciągnięcia	DRUGI DZIEŃ CIĄNIENIA
Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr: 34642 55130	Wygrane po 20.000 zł padły na nr nr: 8761 11583 14964 20947 36134
Wygrane 20.000 zł padła na nr nr: 5899	Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr: 4017 39037 39984 119314
Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr: 449 20163 38297 59370 94210	Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr: 8491 21496 43332 49677 55228 57966 62587 65111 71500 91547 91553 93247 97798
Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr: 1324 3408 35641 58789 69096 70393 74380 82085 94610 110139	Wygrane po 2.000 zł padły na nr nr: 6101 8614 10327 13689 14787 15392 15781 17478 18227 19744 20187 23101 23369 30445 30574 46069 52170 55524 57583 63888 71678 77678 77977 88841 92070 94924 101477 104931 105366 112787 119564
Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr: 206 1487 1610 2608 2681 3088 6920 10033 10636 14680 15318 18785 20568 22178 22606 24303 25716 28836 32255 32525 32800 33529 34696 40748 42167 42531 43092 43274 43866 46115 51190 55287 63982 67527 67896 73245 74677 75492 76032 77860 78766 86130 92063 94429 100761	Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr: 2647 6905 6956 13387 14778 15470 16701 20247 23224 23956 25307 27726 29192 30090 32232 37710 38318 39342 40450 49849 52039 52552 57516 60118 61984 62461 64326 70614 70756 73098 75485 75588 75886 81103 84838 85716 87297 87353 87979 88890 92136 93095 94150 94832 95658 95908 103144 108182 114389 116988 116996 118728